

Sygn. akt. VIII GC 63/21

**WYROK
W IMIENIU
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ**

Dnia 13 kwietnia 2022r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII
Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:

Sędzia Sylwia Durczak - Żochowska

po rozpoznaniu w dniu 13 kwietnia
2022r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: M. K.

przeciwko: 1. (...) w B.,

2. (...) w B.,

3. S. C. (1)

o stwierdzenie nieważności uchwały,
ewentualnie o ustalenie nieistnienia
uchwały

I. stwierdza nieważność uchwały wspólników (...) w B. z dnia 2 listopada 2020 roku w przedmiocie wynagrodzenia komplementariusza spółki - (...) w B.;

II. zasądza od każdego z pozwanych na rzecz powoda kwoty po 2032,33 (dwa tysiące trzydzieści dwa 33/100) złote tytułem kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego liczonymi od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty.

UZASADNIENIE

Powódka - M. K., w pozwie skierowanym przeciwko pozwanym: 1/ (...) w B., 2/ (...) i 3/ S. C. (1), domagała się stwierdzenia nieważności uchwały wspólników spółki (...) w B. z dnia 2 listopada 2020 r. w przedmiocie wynagrodzenia komplementariusza spółki, ewentualnie - ustalenia nieistnienia tej uchwały. Ponadto, powódka wniosła o zasądzenie od pozwanych solidarnie na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że do dnia 15 września 2020 r. wspólnikami (...) z siedzibą w B. byli komandytariusze - H. K. (1) i S. C. (1) oraz (...) (komplementariusz). Jednocześnie H. K. (1) i S. C. (1) byli jedynymi wspólnikami (...), posiadającymi po 50 % udziałów oraz jedynymi członkami zarządu tej spółki uprawnionymi do samodzielnej reprezentacji. Na mocy testamentu z dnia 14 marca 2012 r. spadek po zmarłym w dniu 15 września 2020 r. H. K. (1) nabyła w całości powódka. W skład spadku nabytego przez powódkę wchodziły m.in. prawa i obowiązki wynikające ze statusu komandytariusza w spółce oraz udziały w (...)

Zdaniem powódki, w dniu 15 września 2020 r., zgodnie z art. 922 § 1 kc, stała się ona komandytariuszem oraz wspólnikiem (...) posiadającym 50 % udziałów. Powódka podkreśliła, że S. C. (1) niezwłocznie po śmierci H. K. (1) został o niej poinformowany. Ponadto, (...) z siedzibą w B. i (...) zostały formalnie zawiadomione o nabyciu statusu wspólnika tych spółek przez powódkę, przedstawiono im bowiem akt poświadczenia dziedziczenia z dnia 12 listopada 2020 r.

Powódka podała, że w dniu 2 listopada 2020 r. S. C. (1), działając w imieniu własnym oraz jako osoba umocowana do reprezentowania (...), podjął uchwałę wspólników Spółki, na mocy której (...), jako komplementariuszowi spółki, przyznane zostało wynagrodzenie z tytułu prowadzenia spraw i reprezentowania spółki w wysokości 240 000 zł netto miesięcznie. Powódka nie została formalnie zawiadomiona, ani też w żaden inny sposób poinformowana o zamiarze podjęcia tej uchwały, stąd nie brała udziału w jej podjęciu.

Powódka wskazała, że podjęcie skarżonej uchwały było powiązane z podjęciem przez S. C. (1) uchwały nr 2 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) z dnia 22 października 2020 r. (na mocy której S. C. został powołany na stanowisko prezesa zarządu (...)) oraz uchwały nr 2 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) z dnia 2 listopada 2020 r. (na mocy której S. C. jako prezesowi zarządu (...) przyznano wynagrodzenie z tytułu pełnionej funkcji w wysokości 220 471 zł brutto miesięcznie), które zostały również podjęte samodzielnie przez S. C. (1), z pominięciem powódki. Powódka nie miała wiedzy o podjęciu w/w uchwał do dnia 2 lutego 2021 r., kiedy to jej pełnomocnik zapoznał się z nimi podczas kontroli dokumentów spółek z grupy (...).

Powódka argumentowała, że skarżona w pozwie uchwała, a także wskazana wyżej uchwała, stanowiły drastyczną zmianę w dotychczasowym sposobie wynagradzania wspólników spółek z grupy (...) i jednocześnie członków zarządu (...). Do tej pory bowiem nie pobierali oni wynagrodzenia. Zdaniem powódki, S. C. (1) podejmując skarżoną uchwałę działał w złej wierze, rażąco nielojalnie wobec powódki. Celem takiego postępowania była chęć umocnienia swojej pozycji jako (...) spółek (...) kosztem powódki poprzez zapewnienie sobie dodatkowych zysków, bez zgody powódki. Istotnym jest przy tym fakt, że powódka nie posiada swojego przedstawiciela w zarządzie (...)

Jako podstawę prawną przedmiotowego powództwa powódka wskazała art. 189 k.p.c., podkreślając, że w doktrynie powszechnie przyjmuje się, że podmioty mające w tym interes prawny mogą na zasadach ogólnych żądać ustalenia nieistnienia uchwały wspólników spółek osobowych sprzecznych z ustawą lub stwierdzenia ich nieważności, tak jak ma to miejsce w przypadku spółek kapitałowych.

Zdaniem powódki, w pierwszej kolejności przedmiotową uchwałę należy uznać za nieważną na podstawie art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 2 k.s.h. i w związku z art. 121 § 4 k.s.h. Podjęcie skarżonej uchwały należy bowiem zakwalifikować jako czynność przekraczającą zakres zwykłych czynności spółki, zaś w takim przypadku wymagana jest zgoda komandytariuszy, w tym powódki, której to zgody nie uzyskano. Ponadto, skarżona uchwała jest, według

powódki, sprzeczna z art. 210 § 1 k.s.h. Skoro S. C. (1) uczestniczył w podjęciu zaskarżonej uchwały w imieniu własnym (jako komandytariusz spółki), to nie mógł, w opinii powódki, jednocześnie reprezentować (...) Niezależnie od powyższego, powódka zarzuciła sprzeczność skarżonej uchwały z zasadami współzycia społecznego.

Pozwana – (...) w odpowiedzi na pozew (k. 166 akt) domagała się oddalenia w całości powództwa oraz zasądzenia od powódki na swoją rzecz kosztów procesu. Zdaniem pozwanej spółki, z dniem 15 września 2020 r. powódka nie stała się komandytariuszem (...) i współnikiem (...) posiadającym 50 % udziałów w kapitale zakładowym tej spółki, albowiem we wskazanej dacie doszło jedynie do otwarcia spadku po zmarłym współniku, a powódka zyskała możliwość wykazania swoich praw do tego spadku dopiero z chwilą sporządzenia aktu poświadczenia dziedziczenia z dnia 12 listopada 2020 r. a współnikiem spółki stała się z chwilą złożenia oświadczenia o wstąpieniu w prawa i obowiązki komandytariusza spółki, co nastąpiło pismem z dnia 18 listopada 2020 r. , doręczonym spółce w dniu 19 listopada 2020 r. Ponadto, w opinii pozwanej spółki, skarżona uchwała została podjęta nie samodzielnie przez S. C. (1), a przez uprawnionych na dzień 2 listopada 2020 r. współników (...) Pozwana argumentowała, że ustalenie wynagrodzenia dla komplementariusza miało na celu zagwarantowanie środków na wypłatę wynagrodzenia dla prezesa zarządu (...), jako jedynej osoby uprawnionej do samodzielnej reprezentacji i prowadzenia spraw (...) (...) Zdaniem pozwanej spółki, wszystkie wskazane w pozwie uchwały, zostały podjęte w sposób ważny. Pozwana podkreśliła też, że powódka miała możliwość realizacji swojego prawa kontroli w sposób nieskrępowany osobiście lub przez swojego pełnomocnika, w tym mogła zapoznać się z księgą protokołów (...), protokołem z obrad (...) z dnia 2 listopada 2020 r., a nadto uchwałą współników (...) już podczas pierwszej wizyty jej pełnomocnika w siedzibie (...) w dniu 10 grudnia 2020 r. Pozwana w dalszej części odpowiedzi na pozew kwestionowała istnienie interesu prawnego powódki w wytoczeniu przedmiotowego powództwa, negowała sprzeczność skarżonej uchwały z art. 121 § k.s.h i art. 210 § 1 k.s.h oraz sprzeczność jej z zasadami współzycia społecznego.

Pozwana (...) w odpowiedzi na pozew (k. 266 akt) domagała się oddalenia w całości powództwa oraz zasądzenia od powódki na swoją rzecz kosztów procesu. Zdaniem pozwanej spółki, z dniem 15 września 2020 r. powódka nie stała się komandytariuszem (...) i współnikiem (...) posiadającym 50 % udziałów w kapitale zakładowym tej spółki, albowiem we wskazanej dacie doszło jedynie do otwarcia spadku po zmarłym współniku, a powódka zyskała możliwość wykazania swoich praw do tego spadku dopiero z chwilą sporządzenia aktu poświadczenia dziedziczenia z dnia 12 listopada 2020 r., a współnikiem spółki stała się z chwilą złożenia oświadczenia o wstąpieniu w prawa i obowiązki komandytariusza spółki, co nastąpiło pismem z dnia 18 listopada 2020 r. , doręczonym spółce w dniu 19 listopada 2020 r. Pozwana przyznała, że w dniu 14 października 2020 r. S. C. (1) otrzymał od powódki informację, że na mocy testamentu sporządzonego przez H. K. (1) została powołana do spadku, jednak przed datą 12 listopada 2020 r. strona pozwana nie była w stanie ustalić jednoznacznie, kto nabędzie spadek po zmarłym. Ponadto, w opinii pozwanej spółki, skarżona uchwała została podjęta nie samodzielnie przez S. C. (1), a przez uprawnionych na dzień 2 listopada 2020 r. współników (...) Pozwana podkreśliła, że ustalenie wynagrodzenia dla komplementariusza miało na celu zagwarantowanie środków na wypłatę wynagrodzenia dla prezesa zarządu (...), jako jedynej osoby uprawnionej do samodzielnej reprezentacji i prowadzenia spraw (...) (...) Zdaniem pozwanej, wszystkie trzy wskazywane w pozwie uchwały zostały podjęte w sposób ważny. Przede wszystkim pozwana (...) zakwestionowała swoją legitymację do występowania w przedmiotowym procesie, twierdząc, że w razie zaskarżenia uchwały spółki osobowej współnik powinien pozwać tę spółkę osobową, a nie również pozostałych współników. Nadto, w ocenie tej pozwanej spółki, powódka nie posiada interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w wytoczeniu przedmiotowego powództwa, ponieważ może wystąpić z powództwem o świadczenie z tytułu wypłaty zysku, który – jak twierdzi - został jej obniżony na skutek wypłat dla komplementariusza. Nie ma interesu prawnego również dlatego, że skarżona uchwała nie prowadzi do żadnych negatywnych następstw po jej stronie. W dalszej części odpowiedzi na pozew pozwana negowała sprzeczność skarżonej uchwały z art. 121 § k.s.h i art. 210 § 1 k.s.h oraz sprzeczność jej z zasadami współzycia społecznego.

Pozwany - S. C. (1), w odpowiedzi na pozew (k. 329 akt) domagał się oddalenia w całości powództwa oraz zasądzenia od powódki na swoją rzecz kosztów procesu. Również ten pozwany zakwestionował fakt, że powódka z dniem śmierci H. K. (1) stała się komandytariuszem (...) i współnikiem (...) posiadającym 50 % udziałów w kapitale

zakładowym tej spółki. We wskazanej dacie doszło, zdaniem pozwanego, jedynie do otwarcia spadku po zmarłym wspólniku pozwanych spółek, a powódka zyskała możliwość wykazania swoich praw do tego spadku dopiero z chwilą sporządzenia aktu poświadczenia dziedziczenia z dnia 12 listopada 2020 r. Pozwany przyznał, że w dniu 14 października 2020 r. powódka przekazała mu informację o śmierci H. K. (1), jednak pozwani nie byli w stanie przed dniem 12 listopada 2020 r. w stanie jednoznacznie ustalić, kto nabędzie spadek po zmarłym wspólniku. Pozwany zaprzeczył, aby skarżona uchwała została podjęta przez niego samodzielnie. Jego zdaniem, została ona podjęta przez uprawnionych do tego na dzień 2 listopada 2020 r. wspólników (...) Zdaniem pozwanego, w dniu podjęcia przedmiotowej uchwały nie było żadnych podstaw, aby traktować powódkę jako komandytariusza spółki. Pozwany przyznał, że pomiędzy skarżoną uchwałą a tą z dnia 2 listopada 2020 r. o ustaleniu wynagrodzenia dla prezesa zarządu (...), pozostawały ze sobą w ścisłym związku. Pozwany argumentował, że zachodziła potrzeba ustalenia wynagrodzenia dla komplementariusza spółki, aby m.in. umożliwić wypłatę wynagrodzenia prezesowi (...), który jest uprawniony do samodzielnej reprezentacji komplementariusza. Zdaniem pozwanego, wszystkie opisane przez powódkę w pozwie uchwały zostały podjęte w sposób ważny. Pozwany przede wszystkim podniósł jednak brak po jego stronie legitymacji procesowej biernej. Pozwany stanął na stanowisku, zgodnie z którym, w razie zaskarżenia uchwały spółki osobowej wspólnik powinien pozwać wyłącznie tę spółkę osobową, a nie dodatkowo pozostałych wspólników. Wreszcie, w ocenie pozwanego, powódka nie posiada interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w wystąpieniu z przedmiotowym powództwem. Powódka może bowiem, jego zdaniem, uzyskać pełniejszą ochronę w drodze innego powództwa, tj. o świadczenie z tytułu wypłaty zysku, który, według twierdzeń powódki, został jej obniżony na skutek wypłat dla komplementariusza. Powódka nie posiada interesu prawnego również i dlatego, że skarżona uchwała nie prowadzi do żadnych negatywnych następstw po jej stronie. W ocenie pozwanego, nie zachodzi też sprzeczność skarżonej uchwały z art. 121 § k.s.h i art. 210 § 1 k.s.h ani też jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego.

W piśmie z dnia 8 września 2021 r. (k. 407 akt) powódka podtrzymała wnioski i żądania zawarte w pozwie.

Sąd ustalił, co następuje:

(...) w B. jest podmiotem specjalizującym się w prowadzeniu prac badawczo – rozwojowych oraz projektowaniu, produkcji, rozwijaniu, wdrażaniu i utrzymaniu specjalistycznych produktów teleinformatycznych dedykowanych dla podmiotów realizujących zadania na rzecz bezpieczeństwa i obrony narodowej.

okoliczności bezsporne, a ponadto: wydruk ze strony internetowej spółek (...), k. 20 - 23 akt, odpis pełny KRS dla (...), k. 24 - 30 akt.

Sporządzony na dzień 31 grudnia 2020 r. bilans (...), po stronie aktywów i pasywów wykazywał sumę 135 627 686,23 zł. Rachunek zysków i strat za rok obrotowy od 1 stycznia 2020 r. do 31 grudnia 2020 r. wykazał zysk netto w kwocie 58 577 990,95 zł. Zestawienie zmian w kapitale własnym za rok obrotowy od 1 stycznia 2020 r. do 31 grudnia 2020 r. wykazało zwiększenie kapitału własnego o kwotę 21 305 258,99 zł.

dowód: sprawozdanie finansowe (...) za okres od 1 stycznia 2020 r. do 31 grudnia 2020 r., k. 226 - 248, 301 – 317, 358 - 374 akt, sprawozdanie niezależnego biegłego rewidenta z badania rocznego sprawozdania finansowego za 2020 r. dla Zgromadzenia Wspólników (...), k. 249 - 253, 318 – 320, 375 - 377 akt.

Od kwietnia/maja 2020 r. prowadzone były rozmowy na temat powiększenia składu zarządu (...), ze względu na konieczność utrzymania koncesji. Uchwałą nr (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) w B. z dnia 1 września 2020 r. powołano – kolejno - R. P. i D. L., na członków zarządu tej spółki, w obu przypadkach za wynagrodzeniem z tytułu pełnienia tej funkcji, w kwocie 1000 zł miesięcznie.

dowód: protokół Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) z dnia 1 września 2020 r., k. 209-212, 291 - 292, 348 - 349 akt, zeznania świadków: P. C., e-protokół z dnia 7 grudnia 2021r., 00:06:50

i n. - k. 484 verte - 486 akt, K. G., e-protokół z dnia 7 grudnia 2021r., 01:53:52 i n. - k. 486 verte - 487 akt.

Do dnia 15 września 2020 r. wspólnikami (...) byli: H. K. (1) (komandytariusz), S. C. (1) (komandytariusz) oraz (...) (komplementariusz). Jednocześnie H. K. (1) oraz S. C. (1) byli jedynymi wspólnikami (...) posiadającymi po 50 % udziałów oraz jedynymi członkami zarządu tej spółki uprawnionymi do samodzielnej reprezentacji.

W umowie (...) wskazano, że Zgromadzenie Wspólników jest zdolne do podjęcia wiążących uchwał, jeżeli są na nim obecni wspólnicy reprezentujący co najmniej 2/3 kapitału zakładowego. Uchwały na Zgromadzeniu Wspólników tej spółki zapadają bezwzględnie większością głosów (§ 11 ust. 6 i 7 umowy (...)).

Udziały wspólników w zysku i majątku (...) przedstawiały się następująco: H. K. (1) - 49 %, S. C. (1) - 49 % (...) - 2 % (§ 8 umowy (...)). We wszystkich sprawach, w których wymagane jest podjęcie uchwały wspólników, podczas głosowania nad uchwałą każdemu wspólnikowi (...) przysługiwał jeden głos. Dla swojej ważności uchwały muszą być podejmowane przez wszystkich wspólników jednomyślnie (§ 6 ust. 2 umowy (...)).

okoliczności bezsporne, a ponadto: wydruk ze strony internetowej spółek (...), k. 20 – 23 akt, odpis KRS dla (...), k. 24 – 30, 378 - 384 akt, odpis KRS dla (...), k. 32 - 37, 156 – 163, 285 – 290 akt, uchwała nr 2 z dnia 5 stycznia 2017r. Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...). w sprawie przyjęcia tekstu jednolitego umowy spółki, k. 56 - 59 akt, umowa spółki (...) - tekst jednolity, k. 64 - 67 akt.

W dniu 15 września 2020 r. zmarł H. K. (1). Na mocy testamentu z dnia 14 marca 2012 r. spadek po H. K. (1) nabyła w całości powódka.

okoliczność bezsporna, a ponadto: akt poświadczenia dziedziczenia z dnia 12 listopada 2020 r., k. 39 akt.

Strona pozwana została poinformowana o śmierci H. K. (1) w dniu 15 września 2020 r.

okoliczność bezsporna, a ponadto: zeznania świadków: P. C., e-protokół z dnia 7 grudnia 2021r., 00:06:50 i n. - k. 484 verte - 486 akt, P. K. (1), e-protokół z dnia 1 marca 2022r., 00:12:03 i n. - k. 497 verte - 498 verte akt, zeznania powódki M. K., e-protokół z dnia 1 marca 2022r., 00:54:30 i n. - k. 498 verte - 500 akt i zeznania pozwanego S. C. (1), e-protokół z dnia 1 marca 2022r., 01: 59: 29 i n. - k. 500 – 502 verte akt.

Powódka była wspierana przez pozwaną spółkę po śmierci H. K. (1), w szczególności w związku z organizacją pogrzebu, a także przy umawianiu spotkań u notariusza.

dowód: zeznania pozwanego S. C. (1), e-protokół z dnia 1 marca 2022r., 01: 59: 29 i n. - k. 500 - 502 verte akt, zeznania powódki, e-protokół z dnia 1 marca 2022r., 00:54:30 i n. - k. 498 verte - 500 akt.

W dniu 14 października 2020 r. powódka przekazała pozwanym informację o sporządzeniu przez H. K. (1) testamentu, w którym wyłącznie ją powołano do spadku. Powódka okazała testament pozwanym.

okoliczność bezsporna, a ponadto: zeznania świadków: P. C., e-protokół z dnia 7 grudnia 2021r., 00:06:50 i n.- k. 484 verte - 486 akt, K. G., e-protokół z dnia 7 grudnia 2021r., 01:53:52 i n. - k. 486 verte - 487 akt, P. K. (1), e-protokół z dnia 1 marca 2022r., 00:12:03 i n. - k. 497 verte - 498 verte akt, zeznania powódki, e-protokół z dnia 1 marca 2022r., 00:54:30 i n. - k. 498 verte - 500 akt, zeznania pozwanego S. C. (1), e-protokół z dnia 1 marca 2022r., 01: 59: 29 i n. - k. 500 – 502 verte akt.

Do dnia 21 października 2020 r. powódka kontaktowała się z pozwanymi na bieżąco, a stosunki stron były nienaganne.

dowód: zeznania P. C., e-protokół z dnia 7 grudnia 2021r., 00:06:50 i n.-- k. 484 verte - 486 akt, K. G., e-protokół z dnia 7 grudnia 2021r., 01:53:52 i n. - k. 486 verte - 487 akt, zeznania pozwanego S. C. (1), e-protokół z dnia 1 marca 2022r., 01: 59: 29 i n. - k. 500 – 502 verte akt.

W dniu 22 października 2020 r. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...) podjęło uchwałę nr 2, na mocy której S. C. (1) został odwołany z funkcji wiceprezesa zarządu i powołany na stanowisko prezesa zarządu (...) w B.. Cel podjęcia tej uchwały miał charakter wizerunkowy.

dowód: protokół Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) z dnia 22 października 2020 r., k. 49 verte - 50 akt, zeznania świadków: P. C., e-protokół z dnia 7 grudnia 2021r., 00:06:50 i n.--k. 484 verte - 486 akt, K. G., e-protokół z dnia 7 grudnia 2021r., 01:53:52 i n. -k. 486 verte - 487 akt, zeznania pozwanego S. C. (1), e-protokół z dnia 1 marca 2022r., 01: 59: 29 i n. - k. 500 – 502 verte akt.

W dniu 2 listopada 2020 r. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...) podjęło uchwałę nr 2, na mocy której S. C. (1), jako prezesowi zarządu (...) przyznano wynagrodzenie z tytułu pełnienia funkcji prezesa zarządu spółki w kwocie 220 471 zł brutto miesięcznie, począwszy od dnia 1 listopada 2020 r.

dowód: protokół Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) z dnia 2 listopada 2020 r., k. 52 verte - 53 akt.

W dniu 2 listopada 2020 r. podjęta została uchwała wspólników (...), na mocy której (...) przyznane zostało wynagrodzenie z tytułu prowadzenia spraw i reprezentowania spółki w kwocie 240 000 zł netto miesięcznie. Przedmiotowa uchwała stanowiła zmianę w dotychczasowym sposobie wynagradzania wspólników spółek z grupy (...) i jednocześnie członków zarządu (...). Do tej pory członkowie zarządu (...) nie pobierali wynagrodzenia, dzielili się natomiast zyskami „pół na pół”. Powódka nie została poinformowana o zamiarze podjęcia tej uchwały ani o fakcie jej podjęcia. Powódka uzyskała wiedzę o podjęciu przedmiotowej uchwały oraz wskazanych wyżej uchwał w dniu 2 lutego 2021 r., tj. w dniu, w którym jej pełnomocnik przeprowadzał kontrolę dokumentów spółek z grupy (...).

dowód: uchwała wspólników (...) z dnia 2 listopada 2020 r., k. 47 akt, pełnomocnictwo dla W. O., k. - 14 akt, zeznania świadków K. G., e-protokół z dnia 7 grudnia 2021r., 01:53:52 i n. -k. 486 verte – 487 akt, P. K. (1), e-protokół z dnia 1 marca 2022r., 00:12:03 i n. -k. 497 verte - 498 verte akt, oraz zeznania powódki, e-protokół z dnia 1 marca 2022r., 00:54:30 i n. - k. 498 verte - 500 akt, zeznania pozwanego S. C. (1), e-protokół z dnia 1 marca 2022r., 01: 59: 29 i n. - k. 500 – 502 verte akt.

Po uzyskaniu poświadczenia dziedziczenia, stwierdzającego nabycie przez powódkę spadku po H. K. (1), powódka przekazała go pozwanym. Pismami z dnia 18 listopada 2020 r. powódka zawiadomiła (...) oraz (...) o nabyciu statusu wspólnika tych spółek. Powódka przedłożyła pozwanym testament sporządzony przez H. K. (1).

dowód: pisma powódki do (...) z dnia 18 listopada 2020 r. wraz z załącznikami, k. 41 - 42 akt, pismo powódki do (...) z dnia 18 listopada 2020 r. wraz z załącznikami, k. 44 - 45 akt, akt poświadczenia dziedziczenia z dnia 12 listopada 2020 r., k. 223 – 224, 299 verte - 300, 356 verte - 357 akt, zeznania świadków: P. C., e-protokół z dnia 7 grudnia 2021r., 00:06:50 i n.--k. 484 verte – 486 akt, K. G., e-protokół z dnia 7 grudnia 2021r., 01:53:52 i n. -k. 486 verte – 487 akt, zeznania powódki, e-protokół z dnia 1 marca 2022r., 00:54:30 i n. - k. 498 verte - 500 akt, zeznania pozwanego S. C. (1), e-protokół z dnia 1 marca 2022r., 01: 59: 29 i n. - k. 500 – 502 verte akt.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów. Co do opisanych okoliczności - wyłącznie w zakresie, w jakim zdaniem Sądu były one istotne dla rozstrzygnięcia, za wiarygodne uznane zostały ponadto zeznania świadków: P. C., K. G., P. K. (1), powódki oraz S. C. (1). Zeznaniom S. C. (1) Sąd nie dał wiary w części, w której twierdził on, że w dniu podejmowania skarżonej uchwały, nie posiadał wiedzy odnośnie faktu, że to wyłącznie powódka w drodze dziedziczenia testamentowego nabyła w całości spadek po zmarłym H. K. (1). Okoliczność ta pozostaje bowiem w oczywistej sprzeczności z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a w szczególności

z zeznaniami P. C., K. G., P. K. (2) oraz powódki, z których wynika, że powódka już w dniu 14 października 2020 r. przekazała pozwanym informację o sporządzeniu przez H. K. (1) testamentu, na mocy którego została jedynym spadkobiercą zmarłego.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy należy, w ocenie Sądu, podnieść, że spór między stronami w zasadzie nie dotyczył okoliczności faktycznych, bowiem przebieg zgromadzenia wspólników, oprócz osobowych środków dowodowych, potwierdziły dokumenty zalegające w aktach sprawy, ale spór przede wszystkim wiązał się z oceną prawną w większości bezspornych okoliczności.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo główne zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie należy podkreślić, iż w każdej sprawie cywilnej badaniu Sądu podlega legitymacja procesowa stron. O jej istnieniu czy też braku decyduje prawo materialne, związane z konkretną sytuacją będącą przedmiotem sporu między stronami. Strona ma legitymację procesową wówczas, gdy na podstawie przepisów prawa materialnego jest uprawniona do występowania w określonym procesie cywilnym w charakterze powoda (legitymacja czynna) lub pozwanego (legitymacja bierna), to jest gdy z wiążącego strony procesu stosunku prawnego wynika zarówno uprawnienie powoda do zgłoszenia konkretnego żądania, jak również obowiązek pozwanego do jego spełnienia. Dlatego też fakty, z których wywodzone jest dochodzone roszczenie (tworzące prawo podmiotowe), powinien co do zasady udowodnić powód.

Legitymacja procesowa jest jedną z przesłanek materialnych, czyli okoliczności stanowiących - w świetle norm prawa materialnego - warunki poszukiwania ochrony prawnej na drodze sądowej. Sąd dokonuje oceny jej istnienia w chwili orzekania co do istoty sprawy (wyrokowania), a brak legitymacji procesowej – czynnej bądź biernej – prowadzi do oddalenia powództwa.

Legitymację czynną do wytoczenia powództwa o ustalenie nieważności uchwały wyznacza przepis art. 189 k.p.c. Zgodnie z jego treścią, prawo do wniesienia tego rodzaju powództwa przysługuje każdemu, kto ma w tym interes prawny. Jak wskazuje się w piśmiennictwie, pod pojęciem „interesu prawnego”, w świetle art. 189 k.p.c., należy rozumieć prawną potrzebę uzyskania wyroku ustalającego, wynikającą z sytuacji prawnej, w jakiej dana osoba się znajduje, a uzasadnia tę potrzebę istnienie obiektywnej niepewności stanu prawnego lub prawa, grożącej naruszeniem danego stosunku prawnego lub podającej w wątpliwość jego istnienie (tak: M. Manowska, Dopuszczalność powództwa, Prawo Spółek 1997, nr 2, s. 32, za: M. Gutowski, Nieważność czynności prawnej, Warszawa 2012, s. 457). Oznacza to konieczność dokonywania każdorazowo przez sąd oceny, czy dany podmiot ma interes prawny w wytoczeniu tego rodzaju powództwa, czy też nie. Wskazuje się, iż możliwość wytoczenia powództwa o ustalenie nieważności uchwały wspólników spółki osobowej będzie doznawała istotnego ograniczenia z uwagi na przyjętą w orzecznictwie i piśmiennictwie zasadę, zgodnie z którą interes prawny w wytoczeniu powództwa z art. 189 k.p.c. nie zachodzi wówczas, gdy powód może wystąpić z powództwem o świadczenie (tak M. Gutowski, Nieważność czynności... op. cit., s. 457 wraz z cytowanym przez tego autora bogatym orzecznictwem Sądu Najwyższego i sądów powszechnych). W takim przypadku wykluczone będzie poddanie uchwały wspólników kontroli sądowej w drodze powództwa o ustalenie, a powód zaś będzie mógł wykazywać przesłanki nieważności uchwały ujęte w treści art. 58 § 1 i 2 k.c. jedynie w toku powództwa o świadczenie.

W ocenie Sądu, w świetle powyższych rozważań trzeba przyjąć, że prawo do wytoczenia powództwa o ustalenie nieważności uchwały będzie przysługiwało komplementariuszom i komandytariuszom spółki komandytowej i to niezależnie od tego, czy podmioty te mają prawo prowadzenia spraw spółki i jej reprezentacji, czy też nie. Podstawą zaskarżenia uchwały będzie bowiem status danej osoby jako wspólnika i interes prawny w zaskarżeniu konkretnej uchwały, nie zaś pozycja danego wspólnika w spółce. Prawo zaskarżania uchwały stanowi w pewnym sensie przedłużenie prawa kontroli, a zatem podobnie jak ono, powinno przysługiwać każdemu wspólnikowi. W spółkach kapitałowych prawo zaskarżenia uchwały nie jest związane z członkostwem w zarządzie czy radzie nadzorczej, tym bardziej zatem nie można wprowadzać takiego wymogu w spółkach osobowych. Nie ma też, w ocenie Sądu, podstaw

do wiązania prawa zaskarżenia uchwały z uczestnictwem w zebraniu wspólników. Nawet wspólnikowi, który nie brał w nim udziału dobrowolnie, winno przysługiwać prawo zaskarżenia uchwały. W przeciwnym wypadku w razie świadomego odejścia przez pozostałych wspólników od wymogu jednomyślności, wspólnik nieobecny pozbawiony byłby ochrony prawej (tak: Szczurowski Tomasz, Zaskarżanie uchwał wspólników spółek osobowych - wnioski de lege ferenda, Przegląd Prawa Handlowego 2014, nr 10, s. 54-58).

W przedmiotowej sprawie nie budzi wątpliwości Sądu legitymacja powódki do wytoczenia niniejszego powództwa. Zauważyć należy, iż powódka na skutek dziedziczenia testamentowego po zmarłym H. K. (1) wstąpiła w ogół przysługujących jemu praw i obowiązków jako komandytariusza (...) w B. oraz wspólnika w (...) (zob. akt poświadczenia dziedziczenia z dnia 12 listopada 2020 r., k. 223 - 224, 299 verte - 300, 356 verte - 357 akt). W konsekwencji, powódka jest wspólnikiem spółki, a jak wskazano wyżej, każdy ze wspólników spółki komandytowej posiada interes prawny w domaganiu się stwierdzenia nieważności uchwały podjętej przez jej wspólników (tak: D. Opalska, Podejmowanie uchwał w spółce jawnej, Przegląd Prawa Handlowego 2013, nr 4, str. 29, Z. Jara (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Wyd. 3, Warszawa 2020, komentarz do art. 43 k.s.h.). Z samej istoty stosunku prawnego wynikającego z uczestnictwa w spółce komandytowej wynika bowiem, że każdy ze wspólników spółki komandytowej posiada interes prawny w tym, aby wadliwość uchwały wspólników, polegająca na jej nieważności, została stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu.

Niezależnie od powyższego, podstawę istnienia interesu prawnego powódki stanowi, w ocenie Sądu, potrzeba przesądzenia, czy skarżona uchwała stanowi podstawę prawną do dokonywania wypłat na rzecz komplementariusza spółki (...) Uzyskanie przez powódkę wyroku w przedmiotowej sprawie pozwoli na uniknięcie niepewności w zakresie wszelkich skutków prawnych, jakie wynikają lub mogą wynikać w przyszłości z treści przedmiotowej uchwały. Zauważyć bowiem trzeba, iż przeznaczenie określonych środków, zwłaszcza znacznej wysokości, na wypłatę wynagrodzenia dla komplementariusza, może wpływać na wysokość wypłacanych przez spółkę zysków.

Nie sposób jednocześnie podzielić stanowiska strony pozwanej, która braku interesu prawnego po stronie powódki upatruje w możliwości uzyskania przez nią pełniejszej ochrony w drodze powództwa o świadczenie. Istotnie, o występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia na tej drodze sporu, natomiast przeciwko jego istnieniu - możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6.6.1997r., II CKN 201/97, Monitor Prawny 1998/2/3, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21.1.1998r., II CKN 572/97, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5.10.2000r. II CKN 750/99 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29.3.2001r., I PKN 333/00, Prok. i Pr. 2002/2/43 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2002 r. IV CKN 769/00, OSNC 2003, Nr 1, poz. 13; z dnia 15 października 2002 r. II CKN 833/00, Lex nr 483288; z dnia 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, Lex nr 346213; z dnia 2 lutego 2006 r. II CK 395/05, Lex nr 192028; z dnia 29 marca 2012 r., I CSK 325/11, Lex nr 1171285; czy z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 589/11, Lex nr 1232242).

W jednym z nowszych orzeczeń Sąd Najwyższy wskazał, że jeżeli powodowi przysługuje dalej idące powództwo o świadczenie, w zasadzie nie ma on interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie stosunku prawnego lub prawa (zob. wyrok z dnia 2 lipca 2015r., VCSK 640/14). Również wówczas, gdy przeciwko powodowi wytoczone zostało powództwo o świadczenie, mające podstawę w stosunku prawnym, co do którego twierdzi on, że nie istnieje, powód traci interes prawny w żądaniu ustalenia, jeżeli może w tamtym procesie podnieść taki zarzut jako niweczący roszczenie. Zasada ta nie ma jednak charakteru bezwzględnego, bowiem powód w takiej sytuacji nie traci interesu prawnego, jeżeli w jego interesie, niezwiązanym z wytoczonym przeciwko niemu powództwie o świadczenie, leży wykazanie, że stosunek prawny nie istnieje, a więc jeżeli wyrok w sprawie o świadczenie nie usunie niepewności w zakresie wszelkich skutków prawnych, jakie wynikają lub mogą wynikać w przyszłości ze stosunku prawnego, którego istnienie powód kwestionuje. Innymi słowy interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości.

Kwestia nieważności uchwały wspólników może być niewątpliwie przedmiotem oceny sądu w innym procesie sądowym jako kwestia wypadkowa determinująca główne rozstrzygnięcie. (zob. szerzej M. Leśniak, Zakres kognicji

sądu rejestrowego wobec uchwał zgromadzeń wspólników lub walnych zgromadzeń sprzecznych z ustawą w świetle uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z 18.09.2013 (III CZP 13/3), Przegląd Prawa Handlowego 2014, nr 10, s. 35 n.). Należy mieć jednak na uwadze fakt, że powód ma prawo wyboru podstawy dochodzonego roszczenia, a tym samym decyzji przeciwko komu i z jakim powództwem występuje. W ocenie Sądu, trudno wymagać od powódki, aby wszczyniała kolejne procesy o zapłatę wraz z dokonanymi przez spółkę wypłatami wynagrodzenia, w których to procesach kwestia ważności uchwały byłaby każdorazowo badana jako kwestia prejudycjalna. Jak słusznie podkreśla Sąd Najwyższy, postępowanie cywilne oparte jest na założeniu, że realizacja praw na drodze sądowej powinna być celowa i możliwie prosta, udzielana bez mnożenia postępowań (por. wyrok SN z dnia 27.06.01r. II CKN 898/00 Lex 52613).

Odnosząc się natomiast do kwestii legitymacji bierniej w procesie o ustalenie nieważności uchwały wspólników spółki osobowej, należy stwierdzić, iż zagadnienie to budzi wątpliwości w piśmiennictwie. W tym zakresie zarysowały się dwa poglądy. Po pierwsze, przyjmuje się, że powództwo winno być wytoczone przeciwko spółce. Jeżeli zaś warunkiem skuteczności uchwały jest także wyrażenie zgody przez wspólnika, to biernie legitymowani są wszyscy wspólnicy, którzy wyrazili zgodę (tak: A. Kidyba, Uchwały w spółkach osobowych i ich zaskarżanie, Przegląd Prawa Handlowego 2014, nr 9, s. 10; K. Kopaczyńska-Pieczniak, Pozycja prawna wspólnika spółki jawnej, Warszawa 2013, s. 242). Po drugie, przyjmuje się, że powództwo to winno być wytoczone przeciwko spółce i pozostałym wspólnikom (tak: M. Rodzyńkiewicz, Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Warszawa 2009, s. 88; T. Szczurowski, Zaskarżanie uchwał..., op.cit., s. 23; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29 sierpnia 2013 roku, sygn. akt VI ACa 94/13; <https://sip.lex.pl/orzeczenia-i-pisma-urzedowe/orzeczenia-sadow/vi-aca-94-13-wyroksaduapelacyjnego-w-warszawie> 521485826). Sąd w niniejszym składzie podziela stanowisko drugie.

W ocenie Sądu, legitymacja bierna w procesie o ustalenie nieważności uchwały wspólników spółki osobowej przysługuje spółce oraz pozostałym wspólnikom. Słusznie podkreśla się, iż między spółką a jej wspólnikami zachodzi w takim procesie współuczestnictwo konieczne i jednolite w rozumieniu art. 72 § 2 k.p.c. Wspólnicy winni występować w charakterze pozwanych, gdyż kwestionowana uchwała zmienia ich prawa lub obowiązki, ma względem nich charakter prawnokształtujący. W charakterze pozwanych powinny zatem występować wszystkie osoby, które tę uchwałę podjęły i których praw ona dotyczy (tak zob. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29 sierpnia 2013 roku, sygn. akt VI ACa 94/13). W konsekwencji, powódka prawidłowo wytoczyła powództwo o ustalenie nieważności lub ewentualnie nieistnienia przedmiotowej uchwały wspólników spółki komandytowej, jako stroną pozwaną wskazując wszystkie trzy podmioty: (...) oraz wspólników tej spółki: (...) i S. C. (1). Sąd nie miał wątpliwości, że z uwagi na treść art. 72 § 2 k.p.c., pozwani w tej sprawie powinni być łącznie spółka komandytowa oraz wspólnicy tej spółki. Uznać należy bowiem, że współuczestnictwo konieczne wynika w tym wypadku z istoty stosunku prawnego. Ważkim argumentem jest także i to, iż spółka komandytowa, jako spółka osobowa, nie posiada organów, uchwały są podejmowane przez wspólników. Na mocy art. 9 k.s.h zmiana postanowień umowy spółki wymaga zgody wszystkich wspólników. Wspólnicy, jako strony wielostronnej czynności prawnej, winni brać udział w procesie o stwierdzenie nieważności tej czynności.

W dalszej kolejności Sąd zważył, że przepisy Kodeksu spółek handlowych nie przewidują odrębnej podstawy do zaskarżenia uchwał spółek osobowych sprzecznych z ustawą, jak ma to miejsce w przypadku spółek kapitałowych tj. na mocy art. 249-252 k.s.h. - w odniesieniu do spółki z o. o. i art. 422-425 k.s.h. - co do spółki akcyjnej, możliwe jest wniesienie powództw o uchylenie i stwierdzenie nieważności uchwał zgromadzeń tych spółek. Jedynymi obowiązującymi regulacjami dotyczącymi wzniesienia uchwał w spółkach osobowych są przepisy odnoszące się do uchwał walnego zgromadzenia w spółce komandytowo-akcyjnej oraz uchwał „przekształceniowych” z udziałem spółek osobowych (art. 567 § 1 k.s.h.). W doktrynie powszechnie przyjmuje się jednak, że podmioty mające w tym interes prawny mogą na zasadach ogólnych żądać ustalenia nieistnienia takiej uchwały lub stwierdzenia jej nieważności. Podstawę prawną powództwa stanowi art. 189 k.p.c., stosowany łącznie z art. 58 k.c. (zob. W. Górecki, A. Kappes w: A. Szumański (red.), Prawo spółek handlowych. T. 2A, System Prawa Handlowego, Warszawa 2019, s. 593-594; S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, Kodeks spółek handlowych. Komentarz. T. 1, Warszawa 2012, komentarz do art. 39 k.s.h, nb 16²; A. Kidyba, Uchwały... op.cit., s. 9 n.; K. Kopaczyńska-Pieczniak, Pozycja prawna ... op.cit.,s.

240 n.; T. Szczurowski, Zaskarżanie uchwał wspólników spółek osobowych ... op.cit., s. 54 n., zob. również wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29 sierpnia 2013 roku, VI ACa 94/13).

W ocenie Sądu, nie ma jurydycznego uzasadnienia do zastosowania w odniesieniu do uchwał spółki komandytowej per analogiam przepisów regulujących zaskarżanie uchwał wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością - art. 248 - 254 k.s.h. czy walnego zgromadzenia w spółce akcyjnej - art. 422 - 427 k.s.h. (tak: T. Szczurowski, Zaskarżanie uchwał wspólników spółek osobowych, Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 2014, nr 5, s. 21). Są to odmienne, różniące się zarówno budową, jak i strukturą udziałową oraz kapitałową, typy spółek, a zatem ze względów systemowych możliwość taka powinna być wyłączona. Odesłania do przepisów o spółkach kapitałowych mają charakter wyczerpujący i nie można interpretować ich rozszerzająco. Nie ma podstaw do zastosowania tej regulacji w odniesieniu do spółek osobowych na podstawie zawartego w treści art. 33¹ § 1 k.c. nakazu odpowiedniego stosowania przepisów o osobach prawnych w odniesieniu do ułomnych osób prawnych. Jakkolwiek zgodnie z treścią art. 33¹ § 1 k.c., do jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną, stosuje się odpowiednio przepisy o osobach prawnych, to jednak odpowiednie stosowanie dotyczy jedynie ogólnych przepisów o osobach prawnych, nie zaś przepisów regulujących poszczególne typy osoby prawnej (zob. E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Warszawa 2019, komentarz do art. 33¹ § 1 k.c.). Wskazać należy jednak, że Sąd Najwyższy dopuścił w wyroku z dnia 8 lutego 2013 roku odpowiednie stosowanie do wspólników spółki osobowej art. 210 § 1 k.s.h. dotyczącego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2013 roku, IV CSK 332/12, OSNC 2013, nr 10, poz. 117). Jest to odstępstwo wobec zaprezentowanej zasady, o czym będzie jeszcze mowa w dalszej części uzasadnienia.

Pomimo pozbawienia spółek osobowych - na mocy art. 8 k.s.h. - osobowości prawnej, posiadają one podmiotowość prawną, wynikającą z przyznanej im zdolności prawnej, zdolności do czynności prawnych oraz zdolności procesowej. Komplementariusze spółki komandytowej ponoszą odpowiedzialność nieograniczoną. Odmienne zasady ponoszenia odpowiedzialności występują w przypadku dopuszczalnych modyfikacji ustawowych zasad odpowiedzialności, a także w odniesieniu do ponoszenia odpowiedzialności przez komandytariuszy spółki komandytowej.

Uchwały wspólników spółek osobowych są czynnościami prawnymi, jeżeli zmierzają do wywołania skutków prawnych. Stąd dopuszczalna jest ich ocena z punktu widzenia treści art. 58 k.c. Ze względu na odesłanie zawarte w art. 2 k.s.h., uregulowana w nim konstrukcja nieważności czynności prawnej znajdzie wprost zastosowanie do uchwał wspólników handlowych spółek osobowych. Jak powszechnie przyjmuje się w doktrynie i orzecznictwie, o czym wspomniano już na wstępie, uchwała wspólników spółki osobowej może być przedmiotem sądowej kontroli, opierając się na konstrukcji powództwa o ustalenie, uregulowanego w treści art. 189 k.p.c. W takim wypadku przedmiotem rozstrzygnięcia sądu jest żądanie ustalenia nieważności uchwały wspólników (tak m.in. A. Kidyba, Uchwały... op.cit., s. 9 n.; K. Kopaczyńska-Pieczniak, Pozycja prawna wspólnika spółki jawnej, Warszawa 2013, s. 240 n.; T. Szczurowski, Zaskarżanie uchwał... op.cit., s. 19 n.; idem, Zaskarżanie uchwał wspólników spółek osobowych - wnioski de lege ferenda, „Przegląd Prawa Handlowego” 2014, nr 10, s. 54 n.; zob. również wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29 sierpnia 2013 roku, VI ACa 94/13).

Zgodnie z treścią art. 58 § 1 i 2 k.c., nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy bądź czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Sprzeczność czynności prawnej z ustawą to sprzeczność z obowiązującymi przepisami rangi ustawowej (zob. M. Gutowski, Nieważność czynności prawnej, Warszawa 2012, s. 197 n.). W przypadku uchwał wspólników handlowych spółek osobowych w grę będzie wchodziła przede wszystkim ich sprzeczność z bezwzględnie obowiązującymi przepisami kodeksu spółek handlowych bądź przepisami dyspozytywnymi, jeżeli w umowie spółki dana kwestia nie została odmiennie uregulowana (tak: K. Kopaczyńska-Pieczniak, Pozycja prawna wspólnika... op.cit., s. 241-242). Przykłady uchwał, które będą dotknięte bezwzględną nieważnością na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h. stanowią: uchwała o zmianie umowy spółki polegającej na powierzeniu prowadzenia spraw spółki osobom trzecim z wyłączeniem wszystkich wspólników bądź o wyłączeniu uprawnień informacyjnych wspólnika (naruszenie zakazu z art. 38 § 1 i 2 k.s.h.); uchwała o pozbawieniu jednego ze wspólników prawa do udziału w zyskach spółki (naruszenie zakazu z art. 51 § 3 k.s.h.);

uchwała o pozbawieniu partnera prawa reprezentacji spółki podjętej z naruszeniem ustawowej bądź umownej zasady większości głosów i kworum co do podjęcia takiej uchwały bądź podjętej w przypadku braku ważnych powodów (naruszenie art. 96 § 2 k.s.h.).

Z kolei możliwość wzruszenia uchwały wspólników spółki osobowej wyłącznie z uwagi na jej sprzeczność z umową spółki bądź godzenie w interesy spółki lub wspólnika budzi wątpliwości. Treść art. 58 § 1 i 2 k.c. prowadzi do wniosku, że okoliczności te nie będą mogły stanowić samodzielnej przesłanki nieważności uchwały. Sankcja nieważności znajdzie zastosowanie jedynie wówczas, gdy będzie możliwe ustalenie, że dana uchwała będzie zmierzała do obejścia prawa bądź będzie sprzeczna z zasadami współzycia społecznego (tak T. Szczurowski, Zaskarżanie uchwał wspólników... op.cit., s. 55). W literaturze jako przykłady wskazuje się podjęcie większością głosów uchwały o zmianie umowy spółki przez modyfikację zasad udziału wspólników w zyskach spółki przyznająca jednemu ze wspólników jedynie symboliczny udział w zyskach spółki (na przykład na poziomie 1%), w wypadku gdy zgodnie z pierwotnym brzmieniem umowy wspólnicy uczestniczyli w zyskach spółki w równych częściach. Tego rodzaju uchwała będzie mogła być objęta sankcją nieważności jako uchwała zmierzająca do obejścia prawa (zakazu ujętego w treści art. 51 § 3 k.s.h.) lub uchwała sprzeczna z zasadami współzycia społecznego (na przykład zasadą lojalności kontraktowej bądź zasadą sprawiedliwości).

Należy zauważyć, że uchwały w spółkach osobowych różnią się od uchwał podejmowanych w spółkach kapitałowych, ze względu na specyfikę spółek osobowych inny jest proces podejmowania uchwał, sposób głosowania, a także dopuszczalność i mechanizm podważania uchwał. Podkreślić trzeba, iż generalnie nie ma jakiegokolwiek regulacji dotyczącej zasad podejmowania uchwał przez wspólników spółki komandytowej. W przypadku osobowych spółek handlowych Kodeks spółek handlowych nie wprowadza regulacji przewidujących wprost podejmowanie uchwał większością głosów. Zasadniczo uchwały te są podejmowane jednomyślnie (zob. A. Szumański, Podejmowanie uchwał wspólników w spółkach osobowych, [w:] Prawo handlowe. Między teorią, praktyką a orzecnictwem. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Januszowi A. Strzępcie, red. P. Pinior et. Al., Warszawa 2019, s. 275 i n.).

Jako cechy procedury uchwałodawczej w spółkach osobowych wskazuje się zatem: nieformalny i oparty na zasadzie jednomyślności sposób podejmowania uchwał, brak wymogu kworum oraz jawny i ustny charakter głosowania. Zasady te mogą podlegać modyfikacjom na mocy postanowień umowy spółki, jednakże z uwzględnieniem natury spółki osobowej oraz treści bezwzględnie obowiązujących przepisów Kodeksu spółek handlowych. Uzasadnia to tezę o generalnej regule podejmowania uchwał w spółkach osobowych na zasadzie jednomyślności, co stanowi istotną odrębność w stosunku do spółek kapitałowych. Ponadto, uznaje się, że co do zasady wspólnicy powinni uczestniczyć w podejmowaniu uchwał osobiście. Wynika to z istotnej roli substratu osobowego oraz samej natury spółki osobowej. Specyfika spółek osobowych powoduje bowiem, że szczególnego znaczenia nabiera w nich więź osobista pomiędzy wspólnikami, element szczególnego zaufania istniejącego między nimi. Głosy wspólników spółek osobowych należy traktować jako ich oświadczenia woli, przy zastrzeżeniu, że oświadczenia te nie zawsze muszą być zgodne (chyba że dla powzięcia uchwały istnieje wymóg jednomyślności), by doszło do podjęcia uchwały wywołującej skutki prawne. Uchwała wspólników spółki osobowej stanowi natomiast szczególnego rodzaju czynność prawną, do której stosujemy przepisy kodeksu cywilnego o czynnościach prawnych.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt przedmiotowej sprawy Sąd zważył, że umowa spółki komandytowej w § 5 ust. 3 stanowiła, że w sprawach przekraczających zakres zwykłych czynności spółki wymagana jest zgoda wszystkich komandytariuszy, zaś w § 6 ust.1 wskazano, iż we wszystkich sprawach, w których niniejsza umowa spółki lub przepisy prawa wymagają podjęcia uchwały wspólników, podczas głosowania nad uchwałą każdemu wspólnikowi przysługuje jeden głos. W myśl zaś § 6 ust. 2, dla swej ważności uchwały muszą być podejmowane przez wszystkich wspólników jednomyślnie (zob. umowa spółki (...). - tekst jednolity, k. 64 - 67 akt). Natomiast w § 6 ust. 3 strony wskazały, iż uchwała wspólników jest wymagana w sprawach przekraczających zakres zwykłych czynności spółki, wymieniając, iż do takich czynności należą m.in. podział zysku i pokrycie straty, zmiana umowy spółki. Zauważyć jednakże należy, iż katalog ten jest otwarty, czynności wskazane w tym postanowieniu umowy mają bowiem charakter przykładowy, o czym w ocenie Sądu, świadczy użycie sformułowania: „w szczególności”. Co prawda umowa nie wymienia uchwały w przedmiocie przyznania komplementariuszowi wynagrodzenia z tytułu prowadzenia spraw i

reprezentowania spółki jako czynności przekraczającej zakres zwykłych czynności, nie ulega jednak wątpliwości, że podjęcie uchwały o przyznaniu komplementariuszowi spółki wynagrodzenia w kwocie 240 000 zł netto miesięcznie, należy zakwalifikować jako czynność przekraczającą zwykły zarząd w rozumieniu art. 121 § 2 k.s.h. Zaciągnięcie okresowego zobowiązania finansowego o takiej wysokości, nie ograniczone żadnym terminem, nie stanowi bowiem czynności podejmowanej w ramach codziennej, bieżącej działalności spółki, uwzględniając nawet fakt, że spółka prowadzi działalność gospodarczą na znaczną skalę.

Kodeks spółek handlowych przyjmuje w art. 39 § 1 k.s.h. zasadę, że każdy wspólnik ma zarówno prawo jak i obowiązek prowadzenia spraw spółki, jednocześnie w art. 46 k.s.h. wskazując, że wynagrodzenie za nie - generalnie - wspólnikowi nie należy się. Reguły te, poprzez art. 103 § 1 k.s.h., odpowiednio stosuje się także do spółki komandytowej. Przepis art. 46 k.s.h. ma charakter dyspozytywny, a wobec tego umowa spółki może stanowić inaczej (por. art. 37 § 1 k.s.h.), uprawniając do uzyskiwania przezeń takiego wynagrodzenia. W powołanych normach ani w żadnych innych, dotyczących spółki komandytowej (czy też jawnej) Kodeks spółek handlowych nie określa szczegółowo, co należy rozumieć pod pojęciem „prowadzenia spraw spółki”, wypełnienie jego ram pozostawiając praktyce orzeczniczej. Nie może budzić wątpliwości, że zwrot ten obejmuje wiązkę, wzajemnie powiązanych ze sobą funkcjonalnie, czynności natury faktycznej, w tym organizacyjno - technicznej oraz prawnej, których skutki zmierzają do realizacji celu, w jakim spółka została powołana. Z uwagi na to, że zarówno ten cel, przedmiot jak i rozmiar działalności spółek jest bardzo zróżnicowany, dopiero okoliczności faktyczne odnoszące się do indywidualnie ocenianego konkretnego podmiotu korporacyjnego decydować będą o tym, jakie rodzajowo czynności będą się na to pojęcie składać (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 maja 2018 r., I AGa 110/18).

Jak wynika z powyższego, pobieranie przez komplementariusza wynagrodzenia nie stanowi w modelu spółki komandytowej zasady, a sytuację raczej wyjątkową i możliwe jest tylko wówczas, gdy zostało to przyjęte w umowie spółki. Słusznie argumentowała przy tym powódka, że czynność, którą ustawodawca traktuje ze swojej istoty jako wyjątkową, nie może zostać jednocześnie uznana za czynność wchodzącą w zakres zwykłych czynności spółki.

Nawiązując do treści umowy spółki(...), zauważyć trzeba, że w § 6 ust. 5 wskazano, iż za prowadzenie spraw spółki wspólnik może otrzymywać wynagrodzenie. Wprowadzenie tego zapisu do umowy spółki oznaczało jedynie to, że wspólnikom spółki na zasadzie wyjątku od modelu kodeksowego może być przyznane wynagrodzenie, co w ogóle nie byłoby możliwe, gdyby takie postanowienie nie znalazło się w umowie. Powołany zapis stwarza wspólnikom możliwość przyznania wynagrodzenia za prowadzenie spraw, nie oznacza natomiast, że jego przyznanie staje się czynnością zwykłą, podejmowaną w ramach bieżącego funkcjonowania spółki. O traktowaniu skarżonej uchwały jako czynności przekraczającej zakres czynności zwykłego zarządu świadczy zresztą, w ocenie Sądu, fakt, że S. C. (1) uznał, iż przyznanie komplementariuszowi wynagrodzenia wymaga udziału komandytariuszy spółki, o czym z kolei świadczy złożenie przez niego podpisu pod przedmiotową uchwałą zarówno w imieniu (...), jak i w imieniu własnym - jako komandytariusza.

W konsekwencji, zdaniem Sądu, powódka, jako spadkobierca zmarłego H. K. (1), powinna była wyrazić zgodę w tym zakresie. Umowa spółki nie tylko przy tym nie wyłącza zastosowania przepisu art. 121 § 2 k.s.h., ale wręcz w jej § 6 ust. 2 - w którym dla ważności wszelkich uchwał przewidziano jednomyślność - uzasadnia jego zastosowanie. Skoro ze względu na treść art. 121 § 2 k.s.h. oraz § 6 ust. 2 umowy spółki, do podjęcia uchwały wspólników niezbędnym było uzyskanie zgody H. K. (1), to status ten powinien utrzymać się po jego śmierci i nabyciu przysługujących mu w spółce praw przez powódkę. Tymczasem skarżona uchwała została niewątpliwie podjęta z naruszeniem wymogu jednomyślności, koniecznego do podjęcia przez wspólników (...) uchwały z dnia 2 listopada 2020 r. w sprawie wynagrodzenia dla komplementariusza. W podjęciu tej uchwały uczestniczył bowiem wyłącznie jeden wspólnik - S. C. (1), reprezentujący jedynie część kapitału. Nie ma zaś żadnych wątpliwości co do tego, że w momencie powzięcia przedmiotowej uchwały, tj. w dniu 2 listopada 2020 r., powódka posiadała status komandytariusza spółki.

Należy podkreślić, że brak jest przepisu prawa, który uzależniałby nabycie przez spadkobiercę (w tym przypadku przez powódkę) zmarłego komandytariusza statusu wspólnika w spółce komandytowej od formalnego zawiadomienia spółki o nabyciu prawa w drodze dziedziczenia poprzez przedłożenie aktu dziedziczenia. Podzielenie stanowiska strony

pozwaniej, według którego przejście praw do udziału w (...) oraz wykazanie swoich praw do bycia komandytariuszem (...) – także mocą spadkobrania – będzie skuteczne wobec spółki dopiero od chwili, gdy otrzyma ona od jednego z zainteresowanych zawiadomienie ze stosownym dokumentem (art. 187 § 1 zd. 2 k.s.h.), prowadziłyby, w ocenie Sądu, do sytuacji skrajnie niesprawiedliwych, zachęcających do nadużyć ze strony pozostałych wspólników. Oznaczałoby to, że przed przedłożeniem spółce aktu poświadczenia dziedziczenia przez spadkobiercę zmarłego wspólnika, pozostali wspólnicy mogliby podjąć jakiegokolwiek czynności, w tym krzywdzące (również wobec spadkobiercy), którym spadkobierca nie będzie mógł się sprzeciwić (por. wyrok SN z dnia 4 stycznia 2007 r., III CSK 238/07).

Zgodnie z treścią art. 124 § 1 k.s.h., śmierć komandytariusza nie stanowi przyczyny rozwiązania spółki. Spadkobiercy komandytariusza powinni wskazać spółce jedną osobę do wykonywania ich praw. Czynności dokonane przez pozostałych wspólników przed takim wskazaniem wiążą spadkobierców komandytariusza. Z treści powołanego przepisu wynika, że wstąpienie do spółki *ex lege* spadkobierców zmarłego komandytariusza nie przesądza o tym, czy owo wstąpienie następuje na podstawie i na zasadach prawa spadkowego, czy też na autonomicznej („poza spadkowej”) podstawie wynikającej wyłącznie z przepisów k.s.h. Na rzecz takiej wykładni może *prima facie* przemawiać brzmienie § 1 zd. 2 tego przepisu (zob. Pyziół Wojciech, Walaszek-Pyziół Anna, Skutki prawne śmierci wspólnika handlowej spółki osobowej Opublikowano: PUG 2010/7/2-8). Samo nabycie statusu wspólnika następuje z mocy prawa, bez konieczności dokonywania jakichkolwiek formalności oraz bez względu na to, czy umowa przewiduje taką ewentualność. Powołany wyżej przepis (ani żaden inny regulujący funkcjonowanie spółki komandytowej) nie uzależnia nabycia przez spadkobiercę zmarłego komandytariusza statusu wspólnika i związanych z tym uprawnień od przedłożenia spółce aktu poświadczenia dziedziczenia lub podjęcia jakichkolwiek innych formalnych czynności.

Wprawdzie art. 124 § 1 k.s.h. wprowadza wymóg wskazania spółce jednej osoby w celu wykonywania praw pod rygorem związania pozostałych wspólników czynnościami podjętymi przed takim wskazaniem, to jednak wymóg ten odnosi się do sytuacji, w której spadek po zmarłym komandytariuszu dziedziczy więcej niż jeden spadkobierca. Jeżeli natomiast jest tylko jeden spadkobierca komandytariusza, a z taką sytuacją mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie (spadek po zmarłym komandytariuszu nabyła w całości powódka M. K.), to wykonuje on w spółce bezpośrednio prawa i obowiązki komandytariusza. Jednocześnie nie ma żadnych podstaw do analogicznego stosowania do takiej sytuacji art. 187 § 1 k.s.h., dotyczącego nabycia udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, zaś o tym, iż odesłania do przepisów o spółkach kapitałowych mają charakter wyczerpujący była wcześniej mowa.

Stosownie do treści art. 924 k.c., spadek otwiera się z chwilą śmierci spadkodawcy. W myśl natomiast art. 925 k.c., spadkobierca nabywa spadek z chwilą otwarcia spadku. Zgodnie zatem z powyższymi przepisami, powódka z dniem śmierci spadkodawcy - H. K. (1), tj. z dniem 15 września 2020 r., nabyła spadek i w związku z tym stała się wspólnikiem spółki komandytowej. Należy jeszcze wskazać, że w myśl art. 922 k.c., prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jedną lub kilka osób stosownie do przepisów księgi czwartej Kodeksu cywilnego. W dniu 15 września 2020 r. powódka stała się zatem komandytariuszem oraz wspólnikiem (...) posiadającym 50 % udziałów, bez konieczności podejmowania jakichkolwiek dodatkowych czynności.

Pomimo powyższego, powódka bezspornie nie została formalnie zawiadomiona o zamiarze podjęcia skarżonej obecnie uchwały, a w konsekwencji nie brała ona udziału w jej podjęciu. Uchwała została podjęta samodzielnie przez drugiego komandytariusza – S. C. (1). Powódka nie została również poinformowana o powzięciu uchwały, a uzyskała o tym wiedzę dopiero w dniu 2 lutego 2021 r., tj. w dniu, w którym jej pełnomocnik przeprowadzał kontrolę dokumentów spółek z grupy (...). Skarżona uchwała stanowi zaś znaczącą zmianę w stosunku do dotychczasowego sposobu wynagradzania wspólników. Do tej bowiem pory członkowie zarządu (...) nie pobierali w ogóle wynagrodzenia.

Należy uznać, iż dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłych czynności bez wymaganej umową zgody wszystkich wspólników, sam przez się nie może stanowić podstawy do kwestionowania ważności dokonanej czynności. Przepis art. 121 § 2 k.s.h. nie może być podstawą do kwestionowania ważności czynności prawnej dokonanej przez spółkę, pomimo braku zgody komandytariuszy lub wbrew ich woli, a zatem wskazywana przez powódkę kwestia braku uzyskania jej zgody, aczkolwiek niewątpliwie rzuca światło na sposób działania komplementariusza, i świadczy o jego nielojalności, sama przez się nie może być podstawą do uznania nieważności zakwestionowanych w niniejszym

postępowaniu czynności. Zachodzą jednak, w ocenie Sądu, podstawy do przyjęcia nieważności czynności prawnych z uwagi na ich sprzeczność z zasadami współzycia społecznego (zob. wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 listopada 2018 r. I ACa 1300/17 i Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 20 maja 2015 r. I ACa 1226/14).

Zgodnie z treścią art. 58 § 2 k.c., nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Ze względu na to, że nieważność czynności prawnej sprzecznej z zasadami współzycia społecznego występuje ab initio, miarodajny dla ustalenia sankcji nieważności jest stan rzeczy istniejący w chwili dokonywania tej czynności, natomiast okoliczności, które wystąpiły po jej dokonaniu, mogą mieć jedynie znaczenie retrospektywne (tak SN w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 września 2006 r. w sprawie III CSK 339/15).

Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach wielokrotnie podkreślał, że o uznaniu czynności prawnej za sprzeczną z zasadami współzycia społecznego może świadczyć treść tej czynności, jej cel oraz przewidywane skutki. Wskazywał, że ocenę taką może usprawiedliwiać np. obiektywnie niekorzystna dla jednej strony treść umowy ukształtowana przy wykorzystaniu przez drugą stronę jej silniejszej pozycji, rażąco krzywdzący dla jednej ze stron cel, do którego zmierza zawarta umowa albo czynność prawna. SN podkreślał również, że za oceną nieważności czynności prawnej ze względu na jej sprzeczność z zasadami współzycia społecznego muszą przemawiać szczególne okoliczności (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2008 r., IV CSK 478/07, nie publ., z dnia 9 października 2009 r., IV CSK 157/09, nie publ., z dnia 3 lutego 2011 r., I CSK 261/10, nie publ., z dnia 25 sierpnia 2011 r., II CSK 640/10, nie publ., z dnia 2 marca 2012 r., II CSK 351/11, nie publ., z dnia 7 marca 2014 r., IV CSK 440/13, nie publ., z dnia 24 kwietnia 2014 r., III CSK 178/13, nie publ. i z dnia 28 stycznia 2016 r., I CSK 16/15, nie publ.). Zdaniem Sądu, takie właśnie szczególne okoliczności zachodziły.

Wbrew jednak stanowisku powódki, o sprzeczności skarżonej uchwały z zasadami współzycia społecznego nie świadczy kwota przyznanego (...) wynagrodzenia. W ocenie Sądu, wynagrodzenie to nie jest „rażąco wygórowane” jeśli uwzględnimy fakt, że na dzień 31 grudnia 2020 r. bilans (...), po stronie aktywów i pasywów wykazywał sumę 135 627 686,23 zł, zaś rachunek zysków i strat za rok obrotowy od 1 stycznia 2020 r. do 31 grudnia 2020 r. wykazał zysk netto w kwocie 58 577 990,95 zł (dowód: sprawozdanie finansowe (...) za okres od 1 stycznia 2020 r. do 31 grudnia 2020 r., k. 226 - 248, 301 - 317, 358 - 374 akt, sprawozdanie niezależnego biegłego rewidenta z badania rocznego sprawozdania finansowego za 2020 r. dla Zgromadzenia Wspólników (...), k. 249 - 253, 318 - 320, 375 - 377 akt) i według zeznań pozwanego S. C. (1), w najbliższej przyszłości ma się podwoić (dowód: zeznania S. C. (1), e-protokół z dnia 1 marca 2022r., 01:59:29 i n.- k. 500 - 502 verte akt).

Ubocznie nadmienić można, że w odniesieniu do spółki jawnej przyjmuje się, że w razie wyraźnego postanowienia zawartego w umowie spółki, wspólnikowi będzie przysługiwało wynagrodzenie za prowadzenie spraw spółki w wysokości i na zasadach wynikających z umowy spółki lub z mającej umocowanie w umowie uchwały wspólników. Wskazuje się, że umowa spółki nie musi tu być „sprawiedliwa”, może np. przyznawać wynagrodzenie za prowadzenie spraw spółki tylko wybranemu wspólnikowi. Dopuszczalne jest także różnicowanie tego wynagrodzenia w zależności od osoby wspólnika i zakresu jego czynności albo wskazanie katalogu czynności z zakresu prowadzenia spraw spółki, za które należy się wspólnikowi wynagrodzenie, co oznaczać będzie, że za pozostałe czynności wynagrodzenie nie przysługuje. Zaznacza się jednakże, iż postanowienia umowy spółki jawnej o wynagrodzeniu za prowadzenie spraw spółki oceniać należy także przez pryzmat art. 353¹ k.c. w zw. z art. 2 k.s.h. Jeżeli na zasadzie art. 37 § 1 k.s.h. wyłącza się stosowanie art. 46 k.s.h., ale w taki sposób, że za prowadzenie spraw spółki przyznaje się rażąco wygórowane wynagrodzenie, prowadzące do tego, iż pozostali wspólnicy zostają w efekcie praktycznie pozbawieni udziału w zyskach, to takie postanowienia umowy spółki można kwestionować jako sprzeczne z naturą (właściwością) stosunku prawnego spółki jawnej (zob. Rodzyńkiewicz Mateusz, Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Warszawa 2018, komentarz do art. 46 k.s.h.).

Rozważania powyższe należy odnieść odpowiednio do spółki komandytowej. Tymczasem powódka nie wykazała, aby treść zaskarżonej uchwały miała na celu jej pokrzywdzenie, jako wspólnika, poprzez pominięcie instytucji wypłaty zysku na jej rzecz. Powódka zdaje się pomijać fakt, że (...) jest podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą o bardzo dużych rozmiarach, specjalistycznym podmiotem realizującym wielomilionowe kontrakty. Jak wynika przy

tym z treści sprawozdania finansowego, złożonego do akt niniejszej sprawy, przychody netto spółki ze sprzedaży i zrównane z nimi za 2020 rok wyniosły ponad 160 mln zł, co było wynikiem prawie dwukrotnie wyższym aniżeli w roku 2019 (dowód: sprawozdanie finansowe (...) za okres od 1 stycznia 2020 r. do 31 grudnia 2020 r., k. 226 – 248 akt). Na marginesie należy zauważyć, iż z treści złożonych dokumentów w sprawie toczącej się z udziałem powódki oraz pozwanych przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy pod sygn. akt VIII GC 282/21 (wcześniej: VIII GNc 294/21), wynikają kwoty wypracowanego za lata 2017 – 2019 zysku bilansowego spółki, jak i podział zysku pomiędzy poszczególnymi wspólnikami spółki, tj. proporcjonalnie do procentowego udziału w spółce. Z treści złożonego w sprawie VIII GC 282/21 (wcześniej: VIII GNc 294/21) pisma z dnia 14 lipca 2021 r. wynika, kolejno, że na dzień 1 stycznia 2018 r. zobowiązania (...) wobec H. K. (1) wynosiły 5 909 592,73 zł i uległy zwiększeniu o zysk wypracowany w roku 2017 w kwocie 3 351 978,74 zł, a następnie pomniejszone zostały o sumę 7064513,88 zł z tytułu składek ZUS, składek członkowskich, ubezpieczeń, polis, kwot podatku dochodowego oraz wypłat zysku w formie przelewów i gotówki z kasy spółki. Na dzień 1 stycznia 2019 r. zobowiązania spółki względem H. K. (1) wynosiły 2 197 057,59 zł i uległy zwiększeniu o zysk wypracowany w roku 2018 w kwocie 16 527 352, 33 zł, a następnie pomniejszeniu o sumę 4 817 587,76 zł z tytułu składek ZUS, składek członkowskich, ubezpieczeń, polis, kwot podatku dochodowego oraz wypłat zysku w formie przelewów i gotówki z kasy spółki. Na dzień 1 stycznia 2020 r. zobowiązania spółki (...) wobec H. K. (1) wynosiły 13 906 822,16 zł i uległy zwiększeniu o zysk wypracowany w roku 2019 w kwocie 14 164 796,49 zł, a następnie pomniejszone zostały o sumę ponad 6 457 948,56 zł z tytułu zapłaty składek ZUS, członkowskich, ubezpieczenia, podatku dochodowego i daniny solidarnościowej oraz wypłaty zysku w formie przelewów i gotówki z kasy spółki. Na dzień 12 listopada 2020 r. zobowiązania spółki względem powódki wynosić miały zaś 21 613 670,09 zł, ale już na dzień 31 maja 2021 r. kwotę 7 166 056,68 zł, przy czym kwota ta dalej miała ulegać zmniejszeniu o 381,81 zł miesięcznie z tytułu składek ZUS (z pisma (...) z dnia 14 lipca 2021r. – odpowiedzi na wezwanie do zapłaty, na które powołuje się we wniosku także powódka, wynika, iż kwota 21 613 670,09 zł została pomniejszona o kwotę 14.447.613,41 zł z tytułu zapłaty składek ZUS, podatku dochodowego, a także wypłaty zysku powódce w formie przelewu). W sprawie o sygn. akt VIII GC 282/21 (wcześniej: VIII GNc 294/21) powódka żądała zapłaty kwoty 22.233.820,26 zł tytułem niewypłaconej części zysku (...) za okres do końca 2019r., przy czym powódka w toku tej sprawy uzyskała już częściową wypłatę z tego tytułu (pozostała do uiszczenia kwota 5.897.384,01 zł oraz odsetki za opóźnienie).

Reasumując tę część rozważań, nie sposób, w ocenie Sądu, twierdzić, że ustalenie rocznego wynagrodzenia netto dla komplementariusza na poziomie 1,77 % przychodów spółki ze sprzedaży lub zrównanych z nimi – w przedmiotowych okolicznościach faktycznych – może uzasadniać obawę związaną z zagrożeniem kondycji finansowej spółki, jej niewypłacalnością, a w konsekwencji i zagrożeniem dla interesu majątkowego powódki, rozumianego jako uniemożliwienie jej wypłaty zysku.

Wbrew ponadto stanowisku strony powodowej, w świetle przedmiotowego stanu faktycznego, nie ma dostatecznych podstaw do przyjęcia, że podjęcie skarżonej uchwały było nieuzasadnione z punktu widzenia funkcjonowania spółki (...). Zaskarżona uchwała niewątpliwie zmienia dotychczasową praktykę w zakresie wynagradzania komplementariusza. Zważyć należy jednak na fakt, że przed śmiercią H. K. (1), obowiązki zarządu (...) dzielone były pomiędzy dwie osoby, od lat zaangażowane w działalność grupy (...), tj. H. K. (1) i S. C. (1). Po śmierci H. K. (1) ciężar prowadzenia działalności spółki (...), a co za tym idzie również (...), spoczął natomiast faktycznie wyłącznie na S. C. (1) (dowód: zeznania świadków: P. C., e-protokół z dnia 7 grudnia 2021r., 00:06:50 i n.-- k. 484 verte - 486 akt, K. G., e-protokół z dnia 7 grudnia 2021r., 01:53:52 i n. - k. 486 verte - 487 akt, zeznania pozwanego S. C. (1), e-protokół z dnia 1 marca 2022r., 01: 59: 29 i n. - k. 500 – 502 verte akt). Świadek K. G. zeznała w szczególności, że nie zna osoby, która miałaby takie wykształcenie i doświadczenie w branży państwowej jak S. C. (1) (dowód: zeznania K. G., e-protokół z dnia 7 grudnia 2021r., 01:53:52 i n. - k. 486 verte - 487 akt.). S. C. (1) wyjaśnił zaś, że wykonuje większość obowiązków związanych z zarządzaniem i to na nim ciąży cała odpowiedzialność, w tym finansowa (dowód: zeznania pozwanego S. C. (1), e-protokół z dnia 1 marca 2022r., 01: 59: 29 i n. - k. 500 – 502 verte akt).

Naruszenia zasad współzycia społecznego w przedmiotowej sprawie należy natomiast, zdaniem Sądu, wiązać z okolicznościami podjęcia skarżonej uchwały. Istotnie, powódka dopiero pismami z dnia 18 listopada 2020 r., a zatem formalnie, już po uzyskaniu w dniu 14 listopada 2020 r. poświadczenia dziedziczenia, zawiadomiła (...) oraz (...) o

nabyciu statusu wspólnika tych spółek (dowód: pisma powódki do (...) z dnia 18 listopada 2020 r. wraz z załącznikami, k. 41 - 42 akt, pismo powódki do (...) z dnia 18 listopada 2020 r. wraz z załącznikami, k. 44 - 45 akt). Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika jednak, że strona pozwana została poinformowana o śmierci H. K. (1) w dniu 15 września 2020 r. (okoliczność bezsporna), w dniu 14 października 2020 r. powódka przekazała zaś pozwanym informację o sporządzeniu przez H. K. (1) testamentu, na mocy którego wyłącznie powódka została powołana do spadku. Testament ten został pozwanym okazany osobiście przez powódkę w siedzibie spółki (dowód: zeznania świadków: P. C., e-protokół z dnia 7 grudnia 2021r., 00:06:50 i n.-- k. 484 verte - 486 akt, K. G., e-protokół z dnia 7 grudnia 2021r., 01:53:52 i n. - k. 486 verte - 487 akt, P. K. (1), e-protokół z dnia 1 marca 2022r., 00:12:03 i n. -k. 497 verte - 498 verte akt, oraz zeznania powódki, e-protokół z dnia 1 marca 2022r., 00:54:30 i n. - k. 498 verte - 500 akt; zeznania pozwanego S. C. (1), e-protokół z dnia 1 marca 2022r., 01: 59: 29 i n. - k. 500 – 502 verte akt). Okoliczność tę potwierdził zresztą sam pozwany S. C. (1), który stwierdził, że w dniu 14 października 2020 r. powódka przekazała mu informację, że jej mąż sporządził testament, w którym powołał ją do spadku. Fakt, iż w dniu 14 października 2020 r. pozwani wiedzieli już, kto będzie dziedziczył po H. K. (1) nie budzi zatem wątpliwości Sądu. Zatem, tym bardziej w dniu 2 listopada 2020 r. pozwany miał pełną wiedzę o osobie, która na zasadzie spadkobrania wstąpiła w prawa i obowiązki zmarłego H. K. (1). Wiedzę tę posiadał już na kilka tygodni przed podjęciem spornej uchwały. Pomimo tego, powódce nie został umożliwiony udział w głosowaniu nad skarżoną uchwałą, co więcej - powódka nie została nawet poinformowana o zamiarze jej podjęcia, czemu S. C. (1) nie zaprzeczył, podkreślając w zeznaniach, że nie widział potrzeby, aby zawiadamiać powódkę.

Błędne jest jednocześnie stanowisko pozwanych, którzy twierdzą, że S. C. (1) nie mógł naruszyć - nawet hipotetycznie - obowiązku lojalnego współdziałania między wspólnikami i zakazu podejmowania działań istotnych dla spółki w ukryciu przed innymi wspólnikami, skoro w momencie podejmowania spornej uchwały uważał się za jedynego wspólnika. W ocenie Sądu okoliczność, iż powódka nie przedłożyła tuż przed czy w momencie podejmowania uchwały dowodu w postaci aktu poświadczenia dziedziczenia i że w tamtym czasie nie była traktowana przez pozwanych „jak spadkobierca”, nie mają żadnego znaczenia, skoro – jak już wskazano wyżej – powódka nabyła status wspólnika z mocy prawa z momentem śmierci H. K. (1), a zatem już w dniu 15 września 2020 r.

Pozwany S. C. (1) wprost przyznał, że o zgromadzeniach wspólników zawiadomił jedynie „sam siebie”, nie wysłał pozostałym wspólnikom żadnych zawiadomień. Pozwany ten wychodził bowiem z subiektywnego przekonania, że to spółka powinna zostać poinformowana o tym, kto jest spadkobiercą. Uważał, że nie ma obowiązku dowiadywać się od innych osób, kto nim jest (dowód: zeznania pozwanego S. C. (1), e-protokół z dnia 1 marca 2022r., 01: 59: 29 i n. - k. 500 – 502 verte akt). Jednakże, w ocenie Sądu, jak już podkreślono wyżej, pozwani w dniu 14 października 2020 r. bezspornie posiadali już wiedzę o tym, kto odziedziczył spadek po H. K. (2). Pozwani wiedzieli, że osobą tą jest wyłącznie powódka.

Należy zatem stwierdzić, że skarżona uchwała zapadła z naruszeniem zasad współzycia społecznego w postaci obowiązku lojalnego zachowania się wobec pozostałych wspólników spółki. Nie negując bowiem samej potrzeby podjęcia uchwały przyznającej wynagrodzenie komplementariuszowi, co według twierdzeń pozwanych miało zapewniać prawidłowe funkcjonowanie spółki, uznać należało, że uregulowanie tej kwestii wymagało najpierw zawiadomienia powódki, a następnie uzyskania zgody powódki.

Słusznie ponadto, powódka upatruje dodatkowej przesłanki nieważności skarżonej uchwały w naruszeniu art. 210 § 1 k.c.

Podstawy nieważności czynności prawnych podzielić można według rodzaju wadliwości: na czynności bezwzględnie nieważne ze względu na sposób ich dokonania (wadliwość formalna czynności prawnej) oraz ze względu na ich treść (wadliwość materialna czynności prawnej) - (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2002 r., I PKN 221/01, OSNAPiUS 2004/6/98). W sprawie rozpoznawanej mamy do czynienia z wadliwością formalną. Wada tego typu polega na niewłaściwym trybie dokonania czynności prawnej.

Zgodnie z treścią art. 210 § 1 k.s.h., w umowie między spółką z ograniczoną odpowiedzialnością a członkiem zarządu oraz w sporze z nim, spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. Przepis ten ma charakter bezwzględnie obowiązujący, wobec czego zawarcie umowy w imieniu spółki przez inny podmiot niż określony tym przepisem, tj. radę nadzorczą lub pełnomocnika powołanego uchwałą wspólników, a członkiem zarządu uznać należy za czynność bezwzględnie nieważną, która nie może zostać konwalidowana. Podkreślić należy, iż w art. 210 § 1 k.s.h. nie chodzi o udzielenie pełnomocnictwa w imieniu zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, lecz o zastąpienie tego zarządu przez pełnomocnika, który niejako wchodzi w rolę organu spółki i reprezentuje jej interesy przy zawieraniu umowy z członkiem zarządu (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 kwietnia 2019 r., V ACa 40/18).

Celem przepisu art. 210 § 1 k.s.h. jest ochrona interesów spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a pośrednio także jej wspólników i wierzycieli, na wypadek konfliktu interesów, który może się ujawnić w sytuacji, gdy członek zarządu zawiera umowę „z samym sobą”, a więc w sytuacji, gdy po obu stronach umowy występują te same osoby. Przepis ten nie różnicuje czynności prawnych, wobec czego dotyczy wszystkich umów między spółką a członkiem zarządu, bez względu na to, czy mają związek z funkcją pełnioną przez niego w zarządzie spółki. Ochrona polega w tym wypadku na wyeliminowaniu możliwości działania członka zarządu w podwójnej roli: reprezentanta interesów spółki i reprezentanta interesów własnych, dzięki czemu zapobiega przed nadużyciami, do jakich mogłoby dojść w związku z kierowaniem się przez członka zarządu interesem własnym, pozostającym w sprzeczności z interesem spółki. Nie jest przy tym konieczne, aby sprzeczność interesów rzeczywiście występowała; wystarczy potencjalna kolizja interesów. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 2005 r., V CK 103/05, nie publ., z dnia 18 sierpnia 2005 r., V CK 104/05, nie publ. i z dnia 28 czerwca 2007 r., IV CSK 106/07, nie publ. oraz uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 r., III CZP 63/09, nie publ. i z dnia 12 stycznia 2010 r., III CZP 120/09, nie publ. i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2010 r., IV CSK 413/09 nie publ.).

W wyroku z dnia 7 września 2018 r., sygn. akt III CZP 42/18, Sąd Najwyższy stwierdził, że zachowanie konsekwencji w zakresie postrzegania celu art. 210 § 1 k.s.h. (ochrona interesu spółki z o.o.) oraz przesłanek zastosowania tego przepisu uzasadnia przyjęcie, iż również przy zmianie umowy spółki komandytowej oświadczenie w imieniu spółki z o.o. powinno być złożone przez radę nadzorczą lub pełnomocnika powołanego uchwałą wspólników, gdy jednocześnie status wspólnika w spółce komandytowej ma członek zarządu spółki z o.o. Skoro zastosowanie reżimu ochronnego w zakresie reprezentacji spółki z o.o. aktualizuje się przy zawieraniu (pierwotnej) umowy spółki komandytowej (stosowanie art. 210 § 1 k.s.h.), to również reżim ten powinien mieć zastosowanie przy zmianie umowy spółki przy podobnym stanie osobowym wspólników.

W uchwale z dnia 30 stycznia 2019 r., III CZP 71/18 Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że przy zawieraniu umowy w sporze z członkiem zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółkę tę może reprezentować - na podstawie uchwały zgromadzenia wspólników - pełnomocnik umocowany rodzajowo albo do określonej umowy lub określonego sporu (art. 210 § 1 k.s.h.), jeżeli jednak w spółce komandytowej komplementariuszem jest spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, jej pełnomocnikiem na podstawie art. 210 § 1 k.s.h. nie może być osoba będąca jednocześnie komandytariuszem w tej spółce komandytowej i członkiem zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością - komplementariusza; takie powiązanie sprzeciwia się naturze spółki komandytowej.

Wprawdzie literalnie art. 210 § 1 k.s.h. dotyczy wyłącznie umów i sporów z członkami zarządu, a zatem nie jest możliwym zastosowanie tego przepisu wprost do zaskarżonej uchwały, nie wyklucza to jednak, w ocenie Sądu, odpowiedniego zastosowania art. 210 § 1 k.s.h. do oceny ważności uchwały pod kątem prawidłowości reprezentacji (...) W orzecznictwie dopuszcza się bowiem stosowanie art. 210 § 1 k.s.h. do innych niż umowa czynności wywołujących skutki obligacyjne (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2010 r., sygn. akt II CSK 301/09). Mocą skarżonej uchwały spółka została zobowiązana do uiszczania na rzecz (...) wynagrodzenia. Przyjąć zatem należy, zdaniem Sądu, że uchwała wywołuje skutki obligacyjne.

O odpowiednim stosowaniu art. 210 § 1 k.s.h. do wspólników spółki osobowej przesądził również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 lutego 2013 roku, IV CSK 332/12. Tymczasem, jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału

dowodowego, podejmując skarżoną uchwałę S. C. (1) działał w podwójnej roli - jako prezes zarządu reprezentujący (...) i jednocześnie w imieniu własnym - jako komandytariusz (...) (dowód: uchwała wspólników (...) z dnia 2 listopada 2020 r., k. 47 akt). Na rozprawie, w odpowiedzi na pytanie pełnomocnika strony powodowej o treści: "czy podczas podejmowania skarżonej uchwały, nad którą głosowała (...) oraz pan, głosował pan zarówno za spółkę z o.o. jak i za siebie, czy też (...). miała powołanego przez wspólników pełnomocnika w trybie art. 210 ksh?", S. C. (1) odpowiedział, że „nie pamięta”, po czym przyznał, że nikt oprócz niego nie podejmował decyzji o przyznaniu wynagrodzenia komplementariuszowi (dowód: zeznania pozwanego S. C. (1), e-protokół z dnia 1 marca 2022r., 01: 59: 29 i n. - k. 500 – 502 verte akt).

W ocenie Sądu, skoro pozwany S. C. (1) uczestniczył w podjęciu zaskarżonej uchwały w imieniu własnym - jako komandytariusz spółki - to nie mógł jednocześnie reprezentować (...) Oświadczenie o oddaniu głosu w przedmiocie uchwały w imieniu (...) powinno zostać złożone przez radę nadzorczą (...) lub przez pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników (...) Wymóg ten bez wątpienia nie został w przedmiotowych okolicznościach faktycznych spełniony, ponieważ (...) była reprezentowana przez S. C. (1).

Skutkiem naruszenia zasad reprezentacji określonych w art. 210 § 1 k.s.h., przy podejmowaniu przedmiotowej uchwały, jest bezwzględna nieważność tej czynności prawnej na podstawie art. 58 § 1 k.c. Czynność prawna nieważna nie wywołuje żadnych skutków prawnych.

Konsekwencją powyższego jest uwzględnienie powództwa głównego w całości.

Odnosnie natomiast żądania ustalenia nieistnienia zaskarżonej uchwały, zauważyć należy, że zostało ono zgłoszone jako żądanie ewentualne, które w sytuacji uwzględnienia głównego żądania pozwu, nie wymagało już rozstrzygnięcia. Stwierdzenie nieważności spornej uchwały należy bowiem uznać za równoznaczne z odpadnięciem podstawy do uwzględnienia powództwa ewentualnego. Bez względu na kolejność przedstawionych przez powódkę w pozwie żądań należy wskazać, iż co do zasady o nieistnieniu zaskarżonej uchwały sąd może orzec tylko w razie uprzedniego oddalenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały. Roszczenie ewentualne wchodzi w miejsce roszczenia głównego, gdy uwzględnienie tego pierwszego z przyczyn prawnych czy faktycznych nie jest możliwe (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 grudnia 2015 r., I ACa 574/15, LEX nr 2026439).

Przede wszystkim jednak w przedmiotowej sprawie skarżona uchwała została podjęta przez wspólników spółki komandytowej, która jest spółką osobową. W takim zaś przypadku wniesienie powództwa o stwierdzenie nieistnienia uchwały, w ocenie Sądu, uznać należy za niedopuszczalne (mimo, iż przedmiotowa uchwała została podjęta wyłącznie przez S. C. (1), bez zawiadomienia i zgody powódki). Wypada natomiast wskazać, że problematyka związana z tzw. uchwałami nieistniejącymi zgromadzeń udziałowców spółek kapitałowych oraz sposobem ich ewentualnego zaskarzania od lat wywołuje rozbieżności w doktrynie oraz praktyce sądowej i korporacyjnej.

Należy zauważyć, iż poza regulacją k.s.h. pozostaje kwestia tzw. uchwał nieistniejących, podstaw i kryteriów wyróżniania tej kategorii. Kodeks spółek handlowych w obecnym brzmieniu przewiduje wyłącznie dwie metody eliminacji z obrotu uchwał zgromadzeń spółek kapitałowych – są to: powództwo o uchylenie uchwały (art. 249 § 1 k.s.h. - w zakresie dotyczącym spółki z o.o. i art. 422 § 1 k.s.h. – w zakresie dotyczącym spółki akcyjnej) oraz powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały (art. 252 § 1 k.s.h. - w zakresie dotyczącym spółki z o.o. i art. 425 § 1 k.s.h. - w zakresie dotyczącym spółki akcyjnej).

Uchwały nieistniejące, choć ich wyróżnienie nie ma wyraźnej podstawy normatywnej, występują jednak zarówno w piśmiennictwie, jak i orzecznictwie Sądu Najwyższego. Dochodzenie ustalenia nieistnienia uchwały następuje na ogólnej podstawie procesowej art. 189 k.p.c. Trzeba jednak zaznaczyć, że konstrukcja oparta na art. 189 k.p.c., mająca na celu wyeliminowanie z obrotu prawnego uchwały nieistniejącej, ma również swoich przeciwników. Można wyodrębnić bowiem dwa zasadniczo sprzeczne ze sobą stanowiska, jedno, które zakłada, że w określonych przypadkach możliwe jest skonstruowanie powództwa w oparciu o regulację zawartą w art. 189 k.p.c. i zaskarżenie w

tym trybie uchwały spółki kapitałowej, drugie natomiast całkowicie odrzuca konstrukcję uchwał nieistniejących i tym samym odrzuca możliwość zaskarżenia ich w trybie art. 189 k.p.c.

Stanowisko dopuszczające powództwo o ustalenie nieistnienia uchwały w oparciu o regulację zawartą w art. 189 k.p.c. znajduje swoje potwierdzenie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2008 r., II CSK 278/08, gdzie wskazano, że o uchwale nieistniejącej wspólników można mówić wtedy, gdy uchwała została powzięta przez osoby niebędące w rzeczywistości wspólnikami, gdy w ogóle nie doszło do zwołania zgromadzenia wspólników oraz gdy brak było niezbędnego do jej podjęcia quorum lub też uchwała nie uzyskiwała wymaganej większości głosów. Uchwała wspólników może być uznana za nieistniejącą również w innych sytuacjach, mianowicie wtedy, gdy wyniki głosowania zostały sfałszowane, zaprotokołowano uchwałę bez głosowania lub uchwałę powzięto w sprawie nieumieszczonej w porządku obrad, z wyjątkiem określonym w art. 239 § 1 k.s.h., a także, zgodnie z ogólnymi regułami dotyczącymi nieistniejących czynności prawnych, gdy zastosowano przymus fizyczny wobec wspólników, uchwała została powzięta nie na serio albo treść uchwały jest niezrozumiała i nie można ustalić jej sensu w drodze wykładni. Sąd Najwyższy wskazał jednocześnie, że uchwała wspólników naruszająca przepisy prawa publicznego może być na zasadach ogólnych kwestionowana bez ograniczeń czasowych w drodze powództwa o ustalenie w trybie art. 189 k.p.c.

W późniejszym orzecznictwie Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że konsekwencje braku wymaganego ustawą lub umową quorum przy podejmowaniu uchwały, jak również naruszenie wymaganej ustawą lub umową większości głosów nie uzasadniają tych czynności prawnych, jako nieistniejących, ale mogą co najwyżej stanowić podstawę ich zaskarżenia odpowiednio na podstawie art. 249 k.s.h. oraz art. 252 k.s.h. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2014 r., IV CSK 7/14). Tym samym SN w swoim orzecznictwie dąży do zawężenia kategorii uchwał, które mogą zostać uznane za nieistniejące. Z uchwałą nieistniejącą mamy do czynienia wyłącznie w sytuacji, gdy tryb jej podejmowania obciążony jest takimi błędami i wadami, że nie można takiej uchwały uznać za uchwałę w tradycyjnym rozumieniu tego słowa. W sytuacji rażącego naruszenia norm proceduralnych nie dochodzi w ogóle do podjęcia uchwały, wobec czego z braku substratu zaskarżenia nie znajdują zastosowania przepisy art. 252 § 1 k.s.h., jak i art. 425 § 1 k.s.h. i możliwe dla osoby zainteresowanej będzie skonstruowanie powództwa o ustalenie nieistnienia uchwały na podstawie art. 189 k.p.c.

W doktrynie i orzecznictwie wykształciła się również druga koncepcja, która w sposób całkowity odrzuca możliwość konstruowania powództwa o ustalenie nieistnienia uchwały w oparciu o regulację zawartą w art. 189 k.p.c. Zgodnie z tym stanowiskiem Kodeks spółek handlowych zawiera zamkniętą i wyczerpującą regulację instytucji prawnej zaskarżania uchwał zgromadzenia udziałowców spółek handlowych, co wyklucza koncepcje podważania uchwał na jakiegokolwiek podstawie, w tym na podstawie art. 189 k.p.c. (tak m.in. S. Sołtysiński, Czy „istnieją“ uchwały nieistniejące zgromadzeń spółek kapitałowych i spółdzielni?, PPH 2006, Nr 2; A. Szumański [w:] S. Sołtysiński (red.), System Prawa Prywatnego, SIP Legalis 2017, zob. również wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 stycznia 2016 r., VI ACa 777/15). W powołanym wyżej wyroku Sąd Apelacyjny wyraził pogląd, zgodnie z którym wprowadzenie konstrukcji uchwały nieistniejącej, służącej do kwestionowania uchwał wspólników spółek kapitałowych w trybie art. 189 k.p.c. przez każdą zainteresowaną osobę i w dowolnym czasie stanowiłoby zagrożenie dla interesów spółki i bezpieczeństwa obrotu oraz prowadziłoby do obejścia wymagań dotyczących zaskarżania uchwał wspólników. W świetle poglądu wyrażonego w cytowanym powyżej orzeczeniu, nie można mówić o nieistnieniu uchwały w sytuacji, w której mimo wadliwego zwołania zgromadzenia, dochodzi do otwarcia i prowadzenia jego obrad oraz do podejmowania uchwał. Analogicznie, gdy brak jest na przykład jednego lub więcej głosów wymaganych ustawą do podjęcia uchwały, dochodzi wyłącznie do naruszenia przepisów ustawy powodującego nieważność uchwały, nie zaś jej nieistnienie.

Pomimo pojawiających się wątpliwości w zakresie odróżnienia kategorii uchwał nieistniejących i nieważnych, w judykaturze przeważa ostatecznie stanowisko o dopuszczalności powództwa na podstawie art. 189 k.p.c. o ustalenie nieistnienia uchwały zgromadzenia wspólników (walnego zgromadzenia) – por. np. postanowienie SN z dnia 04.10.2012 r., I CSK 100/12, wyrok SN z dnia 12.12.2008 r., II CNP 82/08, wyrok SN z dnia 4.01.12.2008 r., III CSK 238/07, wyrok SN z dnia 12.03.2006 r., V CSK 59/06, wyrok SN z dnia 13.03.1998 r., I CKN 563/97.

Zwrócić też należy na pogląd Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 25 sierpnia 2018 r., V CSK 694/15, orzekł, że istota uchwały nieistniejącej polega na tym, że nie wywiera ona żadnych skutków prawnych, a więc w rozumieniu prawnym uznaje się, że ona nie istnieje i nie istniała nigdy. Dlatego właśnie można się na jej nieistnienie powoływać w innym postępowaniu sądowym, bez konieczności uzyskiwania wyroku stwierdzającego tę okoliczność na podstawie art. 189 k.p.c. Utożsamianie jej zatem ze statusem prawnym uchwały sprzecznej z ustawą jest nieusprawiedliwione.

Mając powyższe okoliczności na względzie, Sąd na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 121 § 1 k.s.h. i na podstawie art. 210 § 1 k.s.h. a contrario, orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

W myśl zasady odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Szczególną regulację zwrotu kosztów postępowania przez współuczestników zawiera art. 105 § 1 i 2 k.p.c. Zgodnie z § 1 tego przepisu, współuczestnicy sporu zwracają koszty procesu w częściach równych. Sąd może jednak nakazać zwrot kosztów odpowiednio do udziału każdego ze współuczestników w sprawie, jeżeli pod tym względem zachodzą znaczne różnice. Regulacja ta dotyczy wyłącznie zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi przez stronę przegrywającą. Ma ona zatem zastosowanie jedynie w odniesieniu do sytuacji, w której współuczestnictwo występuje po stronie przegrywającej proces, nie zaś w sytuacji odwrotnej, tj. gdy współuczestnictwo zachodzi po stronie wygrywającej (zob. postanowienie SN z dnia 5 października 2010 r., sygn. akt. I PZ 24/10, LEX nr 1218198; orzeczenie SN z 19 grudnia 1950 r., C 181/50, NP 1951/11, s. 46).

O kosztach postępowania Sąd orzekł w niniejszej sprawie na podstawie art. 105 § 1 k.p.c., biorąc pod uwagę, iż po stronie pozwanej zachodzi współuczestnictwo konieczne, jednolite. Na koszty te złożyły się: - opłata od pozwu 5 000 zł, ustalona na podstawie art. 29 pkt. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1080 zł, obliczone na podstawie § 8 pkt. 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł (tj. opłata skarbową od pełnomocnictwa - dla jednego pełnomocnika), przy czym każdy z pozwanych winien uiścić na rzecz powódki 1/3 wymienionych kosztów tj. po 2032,33 zł.

Sędzia Sylwia Durczak - Żochowska